

GŁOS MAZOWIECKI

KATOLICKIE PISMO CODZIENNE

Rok I

Płock, Piątek 2 czerwca 1933 r.

Nr. 123

Redakcja i Administracja: Płock, Kolegijska 13, tel. 47. P. K. O. Nr. 63.033. Redakcja przyjmuje od 10—12 i od 6—7 po poł.

Nie do uwierzenia.

Jak doniósł niedawno „Kurier Poznański”, inspektor szkolny powiatu szamotulskiego, p. Chalarzowski, zwołał wielki zjazd wszystkich nauczycieli i nauczycieli podległego sobie powiatu. W zapowiedzi podano, że referat p.t. „O wychowaniu państwowym” wygłosi nauczyciel p. Alojzy Bątkiewicz z Wroniek.

Nauczyciele już wiedzą, o czym mowa na takich zjazdach. Jadą rowem, koleją, kolejką, per pedes apologetum, jak kto może. Niechby kogo brakło!

Zjechało się na ten zjazd coś ze 150 nauczycieli i nauczycieli. Zjazd zgaga inspektor szkolny i przewodniczy mu. Potem głos ma p. Bątkiewicz i tak rzecz m. in. (pisze „Kur. Pozn.”):

„Państwo mnie pyta: o środki w „wychowaniu państwowym”? O! o powiem: „usunąć ze szkoły Mickiewicza, Sienkiewicza! „Pan Tadeusz” — to poemat obywatelski, a trylogia Sienkiewiczowska — to truzna narodu. „Grunwald” — to krwawienie ducha odwetu, podobnie jak rozczyszczenie się w trylogii Sienkiewicza...” i t. p.

Wśród słuchaczy cisza. Raz jeden przerwał ją głos słuchacza-nauczyciela.

— Nieprawda! — krzyknął, kiedy prezydent mówił o Sienkiewiczu. P. inspektor: Otwieram dyskusję nad wygłoszonym referatem. Cisza. Straszna cisza.

Wstaje tenże jedyny nauczyciel i oświadcza głosem zropana: „Wstydyć się, że nie znalazł się ani jeden głos protestu wobec tego, co tu powiedziane było...”

P. inspektor „dyskusję” zamknął, dziękując prelegentowi za „współczesny referat”.

Nauczyciele typu p. Bątkiewicza z Wroniek chętnie powołują się na poglądy, wypowiedziane w sprawie „wychowania państwowego” przez ś. p. ministra Czerwinski, który tak pisał w „Gazecie Polskiej” z dnia 11-go grudnia 1930 roku:

„Trzeba ze szkół naszych wytężyć upióry przeszłości w postaci starych, przeżytych idealów...”

Minister Czerwinski nie żyje, nauka jednak, widać, w las nie poszła.

Trylogia Sienkiewiczowska — to „truzna narodu”!

Tak dowodzą na zjazdach nauczyciele szkół polskich w wolnej i niepodległej Polsce! Trudno u wierzyć, a niełatwo, musi to być prawda, skoro aż nadto surowy cenzor nie miał nic przeciwko o publikowaniu powyższej wiadomości.

„Ale dlaczego milczeli tych 150 nauczycieli w Szamotulach? Czyżby się zgadzali wszyscy z wywodami prelegenta?” — pyta „Kur-

Zgon wiernego przyjaciela Polski.

W zamku Everberg w Belgii zmarł książę Jan de Merode, były

Powrót ks. Prymasa

Prymas Polski J. Em. Ks. Kard. Hlond po dłuższym pobycie w Rzymie powrócił onekdaj do Poznania. Na dworcu powitali J. Eminencję przedstawiciele duchowieństwa, władz państwowych i miejskich.

Ks. prał. Niemira z Warszawy biskupem sufraganiem pińskim.

Prasa wczorajsza doniosła, że biskupem sufraganiem diecezji pińskiej ma zostać ks. prał. Dr. Karol Niemira, proboszcz parafii św. Augustyna w Warszawie, znany na terenie Warszawy działacz społeczny.

Nowa taryfa pocztowa i telegraficzna.

Minister poczt i telegrafów ogłosił wczoraj t. j. od 1 czerwca, nową taryfę pocztową, telegraficzną i telefoniczną.

Taryfa obniża niektóre opłaty za depesze. Depesze pilne, za które dotychczas niszczano opłatę trzykrotną, będą dwa razy droższe od zwykłych. Wprowadzono też nowy rodzaj depesz gratulacyjnych, gdzie opłata wynosi 1,15 zł. za 15 wyrazów.

W telefonach przedłużono maksymalny czas dla rozmów z publicznymi automatami do sześciu minut (zamiast dotychczasowych 3) za 20 groszy. W rozmowach międzymiastowych wprowadzono t. zw. abonamenty telefoniczne, polegające na stałym dostarczaniu rozmów w określonej porze dnia. Nowa taryfa przewiduje również wśród abonamentów telefonicznych, sezonowe — na okres trzymiesięczny i czasowe — na okres przynajmniej jednego miesiąca. Dla połączeń podmiastowych została wprowadzona ulgowa opłata w godzinach słabego ruchu, podobnie, jak to istnieje w połączeniach międzymiastowych. Kaucja, pobierana przy wzywaniu do rozmowy przez umyślnego posłańca, zmniejszona do 5 złotych.

Jer Poznański i zaraz tłumaczy: „Nie, po stokroć nie! Odwagi zabrakło wyłknięm. Niewiadomo kogo tu więcej załować: wychowawców nauczycieli, którzy słuchać muszą referatów w rodzaju powyższego, czy młodzieży, która jest pod opieką wychowawców w rodzaju p. Bątkiewicza”.

Bardzo bolesne są takie wieści. Wiemy bowiem dobrze, czym dla przyszłości narodu polskiego była trylogia Sienkiewiczowska i Grunwald. Na tych nieśmiertelnych dziełach wychowali się ci, którzy

wielki marszałek dworu, prezes komitetu Pro Polonia w Belgii. Ks. de Merode był jednym z najbardziej oddanych przyjaciół Polski w Belgii.

W roku 1920 stanął on na czele komitetu, który wysłał pociąg sanitarny na polski front. Następnie zorganizował fundusz, z którego co roku dwóch studentów polskich, studiujących w Belgii, otrzymywało stypendjum.

Dowiedziawszy się o śmierci ks. de Merode, król, królowa i cały dwór udali się do zamku Everberg w celu wyrażenia rodzinie zmarłego swego współczucia. Również i poseł Jackowski złożył kondolencje na ręce księżny wdowy, podkreślając zasługi, jakie zmarły małżonek położył dla zbliżenia polsko-belgijskiego.

W opłatach pocztowych, poza znanym już obniżeniem frankowania listów poleconych, paczek i druków handlowych, obniżyło ministerstwo opłaty za składowe od paczek z 35 groszy na 25 groszy dziennie.

Kiepura będzie śpiewał na Jasnej Górze.

W tych dniach przybył do Warszawy Jan Kiepura. W Polsce za bawi Kiepura około 3 ch tygodni. Wczasy swego pobytu w Polsce spełnił ma Kiepura swój ślub, uczyniony wczasy choroby przed dwoma laty t. j. chce zaśpiewać na chórze w klasztorze na Jasnej Górze.

Odpowiedź Malej Ententy

Nadeszła z Pragi wiadomość o decyzji malej Ententy uznania Sowietów i wysłania wspólnego ambasadora do Moskwy, reprezentującego wszystkie trzy państwa. Wiadomość ta jakkolwiek nie potwierdzona, wywarła wielkie wrażenie w kołach politycznych. Decyzję tę uważa się jako odpowiedź na pakt czterech.

zbudowali Polskę zjednoczoną z dostępnym do morza. Na tej „trucznie” wychowało się pokolenie, które, gdy przyszła oczekiwana chwila, wiedziało co mu, czynić należy i nie ażędziło krwi i mienia dla Polski. Na niej wychowali się ci, którzy własnym życiem w walce z krzyżakami przypieczętowali prawo Polski do jawobodnego rozwoju w dziedzinie wolnych narodów.

Na tej „trucznie” należy wychowywać przyszłych obrońców ziem polskich, po które zabiorczy Prusak wyciąga znowu swą łapę.

Milowemi krokami

W Niemczech hitlerowcy odbierają żydom tytuły szlacheckie.

Do Rzymu przybył b. królpriusz niemiecki i weźmie udział w uroczystościach proniemieckich, jakie odbędą się w Rzymie z racji przylotu „Zeppelin”. Propaganda niemiecka fakt ten wykorzystuje na ogromną skalę.

W Genewie postanowiono odrzucić znowu konferencję rozbrojenia.

Mała Ententa wyraziła podobno zgodę na pakt 4-ch, byle tylko nie ruszono granic państw, wchodzących w jej skład.

W Ameryce z więzienia w Lansing zbiegło 11 niebezpiecznych przestępców, uprowadzając z sobą jako zakładników 2 córki i żonę naczelnika więzienia i 2 dozorców. W pośpiechu zbiegami wyruszyły samoloty wojskowe.

W Wiedniu prezydent Austrii, Miklas, dokonał otwarcia międzynarodowej wystawy mody.

W POLSCE.

W Katowicach sensacyjna sprawa sądowa dyrektora Kasy Chorych Dragona o łapówki ujawnia coraz to nowe skandaliczne szczegóły.

W Toruniu policja zlikwidowała dobrze zorganizowaną szajkę złodziejską, która grasowała w Toruniu i okolicy. 7-miu opryszków osadzono w areszcie.

Pod Krakowem w pobliżu wsi Wyciąt znaleziono w rowie rękę kobiecą, należąca prawdopodobnie do kobiety z wyższych sfer. Sprawa okryta jest tajemnicą. Policja prowadzi energiczne śledztwo.

W Strzynie skończył się proces przeciwko 11-ku b. uczniom 8-mej klasy miejscowego gimnazjum, oskarżonym o rabunek i podpalenie.

W Warszawie jeden z posłów żydowskich przystąpił podobno do zorganizowania wystawy przemysłowo-handlowej pod hasłem „Przez Hitlerem”...

Wymiana listów zastawnych i obligacji.

W Dzienniku Ustaw z 30 maja ukazało się rozporządzenie wykonawcze do ustawy o obniżeniu oprocentowania od długoterminowych wierzytelności, zabezpieczonych listami zastawnymi. Konwersja wierzytelności będzie ujawniana w księgach hipotecznych na wniosek wierzyciela. Instytucje kredytowe mają rozpocząć wymianę listów zastawnych i obligacji dotychczasowych na nowe, skonwertowane, najpóźniej w dniu 1 października b. r. Za zeswojeniem miałyby skarb państwa będzie jednak dopuszczalne przeswojenie dotychczasowych listów zastawnych i obligacji, zamiast wydawania nowych.

Kard.-arcybiskup Wiednia w obronie niezawisłości Austrii.

(KAP). W przemówieniu, wygłoszonym w czasie uroczystości z okazji 50-lecia korporacji akademickiej „Koricas” i 25-lecia dwu innych pokrewnych organizacji katolickich „Marco-Danubia” oraz „Franko-Bavaria”, kardynał Innitzer powiedział m. in.: „Jako katolicy stoimy wobec rozstrzygnięć, które mogą wpłynąć na ustabilizowanie się całych stuleci. Są one błędne nauki różnego rodzaju, nie potrzebują one być specjalnie religijnej natury, są również inne. Nie chcemy pozwolić sobie na błądzenie, chcemy natomiast nieść wobec całego świata standard prawdy i świętości. Wierność Ojczyźnie, wierność narodowi!”

„I oto tak mówi dziś do was wasz biskup: nie zapominajcie, żeście synami katolickiej Austrii, nie zapominajcie o swym an trójce postannictwie!”

Mówiąc następnie o zbliżającym się ogólnonieemieckim kongresie katolickim w Wiedniu i o wypadkach ostatnich dni, kardynał dodał: „Byłoby rzeczą bolesną, gdybyśmy z powodu wydarzeń politycznych musieli zrezygnować z udziału tysięcy katolików z Rzeszy Niemieckiej, nigdy jednak nie zrezygnuje-

my z zamiaru urządzenia tego kongresu katolickiego... Dość jeszcze katolików niemieckich przybędzie do Wiednia. My, Austriacy, nie zwątpimy, lecz odpowiednio unormujemy swoje postępowanie”.

Na tem samem zebraniu przemawiał również kanclerz, dr. Dollfus, główny obrońca Austrii przed zachłannością terytorium. Oba przemówienia wzbudziły entuzjazm wśród zebranych i były przyjęte długo nie milknącymi oklaskami.

Dwa nowe straszliwe gazy trujące wprowadzili Niemcy.

Prawicowy organ „Rempart” z Paryża podaje rewelacyjną wiadomość, pochodzącą rzekomo z angielskich sfer wojskowych. Na zasadzie tej informacji miałby się brytyjski komitet obrony imperialnej zajmować niebezpieczeństwem gazowym i bakterjologicznym, grożącym na wypadek wojny z Niemcami. Jak miał ostatnio oświadczyć jeden z wybitnych chemików niemieckich, przygotowują Niemcy dwa nowe gazy trujące o niesłychanej działalności ataku. Zapomocą owych

Wielka pielgrzymka z Ameryki do Rzymu i Polski.

W Stanach Zjednoczonych Am. Półn. przygotowuje się wielka pielgrzymka do Rzymu na „Anno Santo”.

W pielgrzymce tej wezmą udział Amerykanie i Polacy, Anglicy i Irlandczycy. Inicjatywę do tej pielgrzymki dał Polak, znany za oceanem publicysta, ks. dr. Bernard F. Jarzembowski (z Base Line, Mich.), którego książki i u nas są znane w kołach duchownych.

Jak pisze ks. Jarzembowski,

w drodze powrotnej grupa polska pielgrzymki odłączy się i przyjedzie do Polski — celem zwiedzenia najcenniejszych pamiątek narodowych. Reszta pielgrzymów powróci za ocean pod przewodnictwem superjora XX Marjanbilskich z Detroit Mich.

Ks. Jarzembowski zamierza połączyć ze wspomnianą pielgrzymką odwiedzenie Ziemi św.

O tytuł Doktora Kościoła dla św. Antoniego Padewskiego.

W kołach watykańskich krąży pogłoska, że z inicjatywy zakonu franciszkańskiego ma być wręczona Ojcu św. petycja w sprawie promulgowania dekretu papieskiego o ogłoszeniu św. Antoniego z Padwy Doktorem Kościoła.

Jak wiadomo, tytuł ten w Kościele Katolickim nadawany jest bardzo rzadko. Ostatnio Doktorem Kościoła ogłoszony został w roku przeszłym św. Albert Wielki, nauczyciel św. Tomasza z Akwinu, nazywanego Doktorem Anielskim.

Zawieszenie broni podpisane między Japonią a Chinami.

W Tokio ukazał się komunikat urzędowy, głoszący, że we wtorek popołudniu podpisane zostało w Tangku koło Tientsinu zawieszenie broni między Japonią a Chinami. Z ramienia Japonji podpisał generał Okamura, zaś ze strony Chin radca wojenny Hsungping.

Z Szanghaju donoszą o ostrym konflikcie między Nankinem a Kantonem w związku z zawieszeniem broni przez rząd nankijski. W Kantonie nie uznają zawieszenia broni i oskarżają Nankin o zdradę interesów narodowych. Zdecydowani są przytem bronić się i prowadzić dalszą walkę z Japończykami.

W Kantonie kapitulacja Czang-Kai-Szi komentowana jest jako jawna zdrada Chín.

Na czele akcji przeciwko Nankinowi stoi dowódca 19 armji chińskiej, która walczyła w Szanghaju. W Kantonie zorganizowano ekspedycję antyjapońską, która uroczystie wyruszyła z Kantonu na północ, celem prowadzenia dalszej walki z Japonją.

Czy jesteś już członkiem?
L. O. P. P. ?

Roosevelt sam będzie pertraktował z państwami europejskimi o długie wojenne.

Operując się na informacjach prasy amerykańskiej, agencja Havasa donosi z Nowego Jorku, że prezydent Roosevelt postanowił samodzielnie na podstawie uprawnień konstytucyjnych przeprowadzić rokowania z państwami europejskimi w sprawie długów. Porozumienie ma polegać na skreśleniu wszystkich procentów, a kapitał spłacony by w długich terminach. Francja będzie zmuszona w każdym razie zapłacić poprzędną ratę dnia 15 grudnia w całości wraz z przypadającymi procentami. Raty Anglii

i Francji, przypadające na dzień 15 czerwca — byłyby poważnie zredukowane.

Pierwszy Polak Konsultorem Komisji „Pro Russia”.

Ojciec św. mianował ks. prał. Stanisława Janasika, audytora Roty Rzymskiej, konsultorem komisji papieskiej „Pro Russia”.

Ks. prałat Janasik jest pierwszym Polakiem, który wchodzi do komisji „Pro Russia”.

Zasługi s. p. ks. prałata Lasockiego na polu oświaty i kultury Płocka

(Z przeniesienia Dnia Al. Maciulczy nad grobem w dniu 27 maja 1933 r.)

(Dokończenie).

Ody w r. 1903 s. p. Józef Zieliński ofiarował na użytek Płocka bibliotekę skempską, s. p. ks. prałat bierze na siebie zorganizowanie przewiezienia księgozbioru ze Skempego do Płocka.

Później, gdy Tow. Naukowe, po zdobyciu siedziby własnej i umieszczeniu w niej biblioteki, zaczyna gromadzić zbiory muzealne i wyszukiwać nieleczone na Mazowszu Płockiem zabytki kultury i pamiątki historyczne, ks. prałat przychodzi z wielką pomocą. Przez swoje zażyłe stosunki z ziemianstwem i częste wyjazdy do różnych dworów wyszukiuje tam po kątek i strychach zapomniane podniszczone sprzęty, uważane za gruby, a w rzeczywistości mające dużą wartość muzealną, jako cenne zabytki kultury polskiej. Po odrestaurowaniu oddaje następnie te sprzęty do Muzeum Tow. Naukowego. Przez wdzięczność za to

obdarzyło go Towarzystwo godnością członka protektora.

W ostatnich latach, gdy ks. prałat przekazał Stanisławówkę pod opiekę księży Salezjanów, spędzał nieraz całe dnie w Tow. Naukowym i pomagał przy porządkowaniu zbiorów muzealnych. Oddał on duże usługi Tow. Naukowemu, słusząc radą i doświadczeniem przy nabyciu nieruchomości „Pod Opatrznością” na potrzeby muzeum. Ostatni raz przed zgonem był w Tow. Naukowym 2 tygodnie temu, jak zwykle nie z pustymi rękami. Przyniósł dar, uzupełniający dawniej ofiarowane zbiory. Obejrzał szczegółowo jeszcze raz, niestety ostatni, wszystkie sale i cieszył się bardzo, że wszędzie widoczny jest wielki ład i porządek oraz że Towarzystwo Naukowe znajduje się w pełni rozwoju.

S. p. ks. prałat nie poprzestawał zwykle na osobistym tylko popieraniu muzeum Tow. Naukowego, lecz starał się zainteresować tą sprawą szerszy ogół. W tym celu wydał w swoim czasie (w 1917 r.) napisaną, jak zwykle charakterystycznym dla niego stylem jednym i dosadnym, broszurę pod tytułem „Zbiory muzealne Tow. Naukowego w Płocku”, w której nawoły-

wał: „Każden z nas, kto nie z imienia tylko jest Polakiem, niech się co sił stara odbudowywać Polskę ukochaną, począwszy od odradzania w duszy swej i otoczenia całości staropolskich, aż do najskrajniejszego ginącego szczegółu dodatkowego, wszechstronnego — Jej przeszłości sławnej”.

Przez całe swe życie s. p. ks. prałat Lasocki odbudowywał Polskę. Odrodzone państwo Polskie oceniło jego zasługi i odznaczyło go orderem „Odrodzonej Polski”, a wdzięczne społeczeństwo płockie upamiętniło jego zasługi przez wmurowanie na Białej Sali Gimnazjum im. Reginy Zółkiewskiej tablicy z napisem:

„Towarzystwo Szkoły Udziałowej, ofiarując Odrodzonej Ojczyźnie szkołę w dniu 9-go listopada 1920 r. tablicę niniejszą poświęca zasłudze wieloletniego swego Prezesa, twórcy i Opiekuna szkoły księdza Prałata Ignacego Lasockiego”.

Gdy we środę 24-go b. m. odbywał swą zwykłą wędrowkę ze Stanisławówki do ukochanej szkoły (ul. Padlewskiego i Misjonarska), przygotowany do rychłego zgonu, bo w ten dzień czuł się nie-dobrze, mógł sobie pomyśleć:

„Non omnis moriar” — „Nie wszystek umrę”.

Kościół, przerobiony z kosztu, będzie ostoją wiary i ukojeniem dla tych najuboższych warszaw, które zamieszkują krańce miasta.

Stanisławówka pod światłym i troskliwym kierunkiem księży Salezjanów będzie kontynuowała pracę nad opieką i umoralnieniem najuboższej działwy płockiej — Gimnazjum im. Reginy Zółkiewskiej kształcić będzie dalej zastępy młodzieży żeńskiej na dobre matki i dzielne obywatelki kraju.

Na kilka minut przed spowiedzią śmiercią spojrzal ostatni raz na piękne podwórko szkolne z figurą Matki Boskiej, pełne ożywionej bawiącej się działwy szkolnej — przyszłości narodu — a niedługo potem doznał się zgonu, jakiego pragnął.

„Szczęśliwy ten kapłan, pisał niedługo w jednej odeswie do konfratrów, który, gotując się do dań do śmierci nagłej, padnie wśród zająć bez długich cierpień, jako żołnierz na wyłomie”. Tak też się stało.

Cześć pamięci zasłużonego kapłana, dobrego obywatela, siewcy oświaty i kultury.



KRONIKA MIEJSKA PŁOCKA

KALENDARZYK.

Dziś. Piątek 2 czerwca — Erymas p.
Jutro. Sobota 3 czerwca — Kłofydy kr.

Dyżury lekarskie

Piątek 2 czerwca — dr. Bresler, Kolegiatna.

Dyżury aptek

Piątek 2 czerwca — Betley, Kolegiatna 1.

Biblijoteki

Biblijoteka Parafialna i Czytelnia (Dobryń-
ska 5) otwarta jest codziennie od godz. 5
do 7 popołudniu oprócz niedziel i świąt.

Muzeum Mazowsza Płockiego

Dział Historyczno-Kulturalny

(Rynek Kanoniczny 8) otwarty we wtorki,
piątki i niedziele, od godz. 11 do 13.

Dział Przyrodniczo-Ludoznawczy

(Rynek Kanoniczny 2 „Pod Opactwem”) otwarty w poniedziałki od godz. 9.30 do 11.30, w środy od 8-10, w niedziele od godz. 10-13.

Muzeum Diecezjalne

otwarte codziennie od godz. 11-12, w dni
świąteczne od 12-1

Poradnia Przeciwalkoholowa

Płockiego T-twa Higienicznego otwarta
we wtorki, środy i piątki od 7-9 wiecz.
Poradniki w poradni są we wtorki i piątki
od godz. 8-9.

Teatr Miejski

dzis na pożegnaniem przedstawieniu ar-
tystów Teatru Miejskiego wystawiona
będzie sztuka p. t. „Kobieta która zabila”.
Początek o godz. 8 min. 30 wieczorem.

Kino „Nowości”

wyświetla dziś i dni następnych film p. t.
„Głos Pustyni”.

Temperatura

w dniu wczorajszym o godz. 6 rano + 10°
o godz. 12 + 13°, o godz. 18 + 12°.

Ruch Towarzystw

Walne zebranie Tow.
Wioślarskiego. Dziś, w piątek
d. 2 czerwca o godz. 19 odbędzie
się w lokalu zimowym Związku
Walne Zebranie członków Towar-
zystwa Wioślarskiego w Płocku.
Na porządku obrad znajdują się
m. in. sprawozdanie z działalności
Zarządu, wniosek Zarządu o zatwierd-
zenie regulaminu pocztu stranda-
rowego i instrukcji dla dyżurnych
w lokalu zimowym, wniosek Zar-
ządu o zmniejszenie rodzinom człon-
ków składek członkowskich do po-
łowy (Pat. 22 Statutu), wnioski
członków (Pat. 29 Statutu) i inne
sprawy. Wolne wnioski.
Zarząd prosi o jaknajliczniejsze
przybycie na zebranie.

Wiadomości potoczne

Zgon malarza-płocczanina.
Donosiliśmy w „Głosie” przed kil-
koma dniami o zgonie w Paryżu
znanego malarza Polaka, Leona Ka-
ulmana, używającego pseudonimu
Kamir.

Był to płocczanin, wychowany
w Płocku. Tu też skończył gim-
nazjum, do którego uczęszczał na

przełomie lat ośmdziesiątych i dzie-
więćdziesiątych ubiegłego stulecia.

Wyjechawszy na studia do Pa-
ryża, tam pozostał, zdobywając so-
bie swymi pracami dużą sławę.
Odnazczył się, jako znany w Pa-
ryżu portrecista.

Loteria fantowa. Jak się
dowiadujemy, szkoła powszechna
męska Nr. 2 z ulicy Warszawskiej
urządza w pierwszy dzień Zielonych
Świątek na placu marsz. J. Piłsud-
skiego loterię fantową na rzecz
kolonii letnich dla swych uczniów.
Pożyteczną tę imprezę społeczeń-
stwo nasze winno poprzeć, tembar-
dziej, że jest doskonały dobór fan-
tów, wielka liczba wygranych, a
przedewszystkiem bardzo niska ce-
na biletów, bo tylko po 25 groszy.
Początek od godziny 15-ej. Przy-
grzewać będzie własna orkiestra
szkolna, której doskonale zgranie
mamy możność podziwiać w cza-
sie uroczystości narodowych i szkol-
nych.

Jest na to rada. Płock
uchodził niegdyś za jedno z naj-
czystszych miast w b. Kongresówce.
Nic dziwnego, należał przecież do
trzech pierwszych miast, które za-
prowadziły u siebie kanalizację.
Był czas, że trzeciwiście o porzą-
dek w Płocku dbano, ulice były
czysto zamiecione, w czasie ciep-
łych dni wiosennych i letnich po-
lane wodą.

Niestety, błogie te czasy nale-
żą dziś już do dalekiej przeszłości.
Wygląd estetyczny miasta zmienił
się znacznie i to na gorsze. Ulice
płockie nie mogą już służyć jako
wzór czystości dla miast innych.

Szczególnie daje się we znaki
przechodniom kurz na ulicach.

Wczoraj obradowała w Płocku

Diecezjalna Rada Akcji Katolickiej

W dniu wczorajszym odbył się
w Płocku zjazd Rady Diecezjalnej
A. K. diecezji płockiej. Na zjazd
przybyli wszyscy przezi Dekana-
lnych Rad, asystenci ich kościelni
i szereg księży Dziekanów i dzia-
laczy katolickich.

Zjazd rozpoczął się nabożeń-
stwem w Bazylice Katedralnej.
Msze św. dla uczestników zjazdu
odprawił dyrektor Diecezjalnego
Instytutu A. K., ks. dr. Kaczmarek.

Obrady odbyły się w sali Akcji
Katolickiej (Mostowa 1). Otwar-
cia obrad dokonał prezes Instytutu
A. K. p. rej. Eug. Płoski. Imie-
niem Ordynariusza Diecezji J. E.
Ks. Arcybiskupa Nowowiejskiego
i Asystenta Instytutu J. E. Ks. Bi-
skupa Wetmańskiego przemówił ks.
prał. Figielski. Obradom przedwo-
dniczył p. prezes Płoski. Do pre-
zydium powołano p. Dziewanow-
ską z Grodkowa i p. Werniewi-
czkę, prezesa Rady Dekanalnej z
Makowa, sekretarza red. Niemir.

Po ukończeniu prezydium
wyczerpujące sprawozdanie z wy-
konania programu prac Diecezjal-
nego Instytutu za ubiegłe półrocze
złożył sekretarz Instytutu p. prcf.
P. Jasiński. W rezultacie rzeczow-
ej dyskusji sprawozdanie przyje-

to z wyrazami uznania dla dyrek-
tora Instytutu ks. Dr. Kaczmarka,
poczem referat zjazdowy pod tyt.
„Najważniejsze zagadnienia chwili
obecnej” wygłosił p. red. Klemens
Jędrzejewski.

Referat ze znajomością przed-
miotu opracowany i znakomicie
wygłoszony, wywołał bardzo cie-
kawą dyskusję, w której głos za-
bierali m. in. pp. prezes Żurowski
z Obrębca (dek. przasnyski), pre-
zes Czarnecki z Miawy, prezes Wier-
niewicz, prezes Dłutewski z Puł-
tuska, Karwowski z Płońska, prezes
Mieszkowski (pow. sierpecki) i inni.
W dyskusji poruszono cały szereg
aktualnych spraw, związanych z roz-
wojem Akcji Katolickiej w terenie.

Zwią dyskusję wywołał również
Regulamin Rad Dekanalnych, zre-
ferowany przez ks. dyr. D. R. Kacz-
marka. Po przyjęciu tekstu popra-
wk Regulaminu przyjęto. Ostat-
nim punktem obrad był program
pracy na drugie półrocze. Pro-
gram bogaty i praktycznie ujęty
obejmuje katolicki ruch społeczny
na wszystkich odcinkach.

Na zakończenie obrad przemówił
ks. prał. Figielski, poczem prze-
wodniczący p. rej. Płoski zjazd
zamknął.

Przebieg obrad był poważny,
dyskusje rzeczowe, organizacja
zjazdu wzorowa pod każdym wzglę-
dem. Jedno można po tym zjeź-
dzie powiedzieć: diecezja płocka
ma już dość duże grono osób bo-
jowników Akcji Katolickiej, uświa-
domionych i dobrych przewodników
na polu apostołstwa ludzi świeckich.
Aparat A. K. w diecezji płockiej
jest już dziś jednym z najlepiej
zorganizowanych w Polsce.

P. T. Prenumeratorów

„GŁOSU MAZOWIECKIEGO”
prosimy o łaskawe uregulo-
wanie zaległej prenumeraty.

RADIO.

Piątek 2 czerwca

WARSZAWA 11.40. Przegląd Pras.
13.10 Płyty. 13.20 Kom. P.L.M. 15.30
Kom. Państw. Inst. Eksp. 15.15 Kom.
gosp. 15.25 Chwilka lotnicza i przeciw-
gawowa. 15.30 Chwilka morska i kolon-
jelska. 15.35 Płyty. 15.40 Odczyt. 17.00
Koncert. 17.55 Program na dzień nastę-
py. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Roz-
maitości. 19.20 Przegląd roln. presy.
19.30 Felieton. 20.00 Pogadanka z na-
20.15 Koncert symf. 22.15 Płyty. 23.00 —
24.00 Muzyka tan.

Sobota 3 czerwca

WARSZAWA 11.40. Przegląd Pras.
12.10 Płyty. 13.20 Kom. P.L.M. 15.30
Kom. Państw. Inst. Eksp. 15.15 Kom.
gosp. 15.25 Wiadomości wojewo-
dowskie. 15.35 Służbowość ze Lwowa.
16.00 Płyty. 16.40 Kolęna ludowe na
dla dzieciów powiatowych. 17.40 Odczyt.
17.55 Program na dzień nastę-
py. 18.00 Nabożeństwo z Wilna. 19.00 Rozmaito-
ści. 19.20 Słuchajcie wiadom. roln. 19.30
„Na widnokręgu”. 20.00 Muzyka lekka.
22.05 Koncert. 23.00 Muzyka taneczna.

Reprezentacyjny chór dzieci Warszawy w Płocku.

W niedzielę 11 b. m. w Tea-
trze Miejskim w Płocku da się
poznać naszemu miastu reprezen-
tacyjny chór Rady Szkolnej miasta
Warszawy pod batutą p. Tadeusza
Mayznera, radcy Ministerstwa W.
R. i O. P. Chór ten zdobył już
sobie sławę na gruncie stolicy.
W ubiegłym tygodniu nadawał
jego koncert radio warszawskie.
Specjalną audycję chór organizo-
wał na Zamku warszawskim dla
Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.
Świetny zespół liczy 500 dzie-
ci, do Płocka zaś przyjeżdże oko-
ło połowy zespołu pod opieką dy-
rektora i delegatek szkół war-
szawskich.

Odbędzie się dwa koncerty:
o godzinie 12-ej w południe dla
młodzieży i o g. 4-ej popołudniu
dla dorosłych.

Program, wypełniony całkowi-
cie przez chór, składa się z kanta-
ty płockiego kompozytora, ks. Gru-
berskiego, oraz szeregu pieśni lu-
dowych i żołnierskich, szarmonizo-
wanych przez p. Mayznera.

Chór reprezentacyjny stolicy

wybrał sobie tylko dwa miasta w
sezonie obecnym, które zamierza
odwiedzić, a m. Kraków i Płock.
Dzieci przyjeżdżają statkiem rano
i wyjeżdżają wieczorem. Honory
domu pełnić będzie działwa płoc-
ka ze szkoły pod kierownictwem
prof. Dorobka, która wyjdzie na
spotkanie działwy warszawskiej
z orkiestrą.

Organizacją tego niezwykłego
koncertu zaję się Klub Artystycz-
ny w Płocku, który poda szczegó-
łowy program do wiadomości pu-
blicznej. Wyżywieniem dzieci zaj-
mie się Z. P. O.

KOMPLETY KORDUKACYJNE

WERNIKOWEJ M.

w PŁOCKU.

Przygotowuje się dzieci od I-go roku nauczania do III kl.
gimnazjalnej. Egzaminy do wszystkich klas od 26 maja
i 16 czerwca. Do I-go oddziału przyjmuje się dzieci
od lat 6. Zapisy codziennie od 11 do 2-ej popołudniu.
Płock, ul. Kolegiatna 18. Front II piętro.

Z Mazowsza Płockiego

BIELSK pod Płockiem.

Święto druchen. (Od wł. kor.). Poprowadzone przez orkiestrę Straży Pożarnej, w asyście SMP, męskiej i miejscowego Sokoła, druchny Bielski łącznie z zastępem z Leszczyna przybyły ze szlarem do Kościoła na sumę, gdzie podczas nabożeństwa śpiewały chórem pieśni mszalne i przyjęły wspólnie Komunię św. Kazanie na temat „Chcemy oglądać Boga” wygłosił prob. ks. kan. Mosielski. O godz. 6 ej wieczór w sali Domu Kat. w Bieleku odbyła się uroczysta akademja bezpłatna, na którą złożyły się: odczyt d-chny Domkowskiej o zadaniach i programie SMP, deklamacje, śpiewy i przedstawienie p. t. „Pierwsza nagroda”, oklaskiwane rąsami przez zgromadzoną liczną publiczność. W ten sposób druchny godnie manifestowały swój hołd i uczucia miłości względem niebieskiej swej Patronki.

Zjazd redaktorów pism katolickich.

Dnia 12 czerwca b. r. w siedzibie Katolickiej Agencji Prasowej w Warszawie odbędzie się zjazd redaktorów tygodników katolickich i pism ascetycznych. Zjazd będzie obradował pod przewodnictwem J. E. K. Biskupa Stanisława Adamskiego.

Prywatna Koedukacyjna 6-kl. Szkoła Powszechna Józefa Ziółkowskiego

w Płocku, Stary Rynek 22, m. 4 b

przyjmuje zapisy codziennie w godzinach od 8-iej rano do 1-iej popoł. Do 1-go oddziału mogą się zapisywać dzieci do lat 6-ciu.

Szkola specjalnie przygotowuje do 1-szej klasy gimnazjalnej według nowego ustroju szkolnictwa.

Ceny niskie, kryzysowe.

Dla zamiejscowych internet przy szkole. 142-10-9

**Zakład kowalско-stelmarski
Romana Rogozińskiego**
146—10—5 Płock, Króliewicka 18 a
przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres kowalstwa, ślusarstwa oraz specjalnie kucie koni.

HEMOROIDY!
(Choroba niebezpieczna i bolesna)
VARICOL
(z wyjątkowo silnym działaniem)
wskazuje na niebezpieczeństwo i ból, który może przynieść choroba, jeśli nie zostanie natychmiast usunięta.
HEMOROIDY ZEWNĘTRZNE
(Tęże żyły wewnętrzne i zewnętrzne, ból, swędzenie, ropienie, krwawienie)

Pokosi, farby, lakiery (specjalność—farby do podłóg).
świeżego czyszczenia), sole do kąpieli poleca „Nafusia”
Skład optyczny Wł. SZTROMAJERA, PŁOCK, Grodzka 9.

Dalsza zniżka cen pszenicy i żyta.

Na rynkach zbożowych nastąpiła dalsza zniżka cen pszenicy i żyta.

Państwowe zakłady przemysłowo-zbożowe w dalszym ciągu obniżają cenę interwencyjną, płaconą za żyto, co wywołuje dezorientację na rynku i tendencję wstrząsania się od zakupów.

Po dwóch ostatnich zniżkach możliwa jest dalsza zniżka cen żyta przez państwowe zakłady przemysłowo-zbożowe.

Przed „Świętłem morza” w Gdyni.

W Gdyni utworzył się komitet „Święta morza”, które odbędzie się tu w r. b. dnia 29 czerwca.

Na „Święto morza” przybędzie do Gdyni J. E. Ks. Biskup St. Okoniewski, który odprawi nabożeństwo i wygłosi kazanie. W dniu tym odbędzie się zbiórka na budowę Bazyliki morskiej.

Deprawacja przyczyną upadku ruchu spółdzielczego.

W Kielcach zakończono dwudniowy zjazd spółdzielczy. W drugim dniu referat programowy wygłosił b. prezydent, St. Wojciechowski, który nie żałował krytyki dla działalności spółdzielczej w roku 1932. Prelegent poruszył również sprawy, związane z kryzysem, zaznaczając, że należy skończyć z utyskiwaniem i że momentem rozstrzygającym o naszym położeniu gospodarczym i dobrobycie będzie silna wola, gdyż główną przyczyną zła jest ogólna deprawacja.

Zaludnienie kuli ziemskiej

Liga Narodów podaje w ogłoszonym niedawno roczniku, że w ub. roku liczba ludności na globie ziemskim przekroczyła nieznacznie 2 miljardy. Z cyfry tej na Azję przypada 1.163 milionów, na Europę 306 milionów, na Amerykę 252 miliony, na Afrykę 162 miliony i na Oceanję 9 milionów. W Europie największą ludność posiada Rosja (127 milionów), za nią następują Niemcy (64 miliony), Wielka Brytania (46 milionów) i t. d.

WIOSNA! WIOSNA!
**Zakład Krawiecki
KAZIMIERZA CZEKICKO**
w Płocku, Sienkiewicza 11
(vis-à-vis Wzleźnia)
145—10—5 wykonuje roboty
DAMSKIE I MĘSKIE
placzące, kostiumy, garnitury, palia, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa. Ceny przystępne. Wykonanie solidne i punktualne.

W zakresie pszenicy, gdyby okazało się, że urodzaj będzie w tym roku dobry, nastąpiłby również dalszy poważny spadek cen. Narazie ceny pszenicy spadły tylko o 2 zł., czyli o 5 proc., ceny zaś żyta o 3 zł., czyli o 15 proc.

Również obniżone zostały ceny maki pszennej i żytniej oraz innych artykułów, których ceny są zależne od cen pszenicy i żyta. Popłynął na rynek warszawskim jest bardzo słaby. Dopiero za 2 tygodnie wyjaśni się, jak przedstawiać się będzie tegoroczny urodzaj i w związku z tem ustalone zostaną ceny głównych artykułów zbożowych.

FARAMUSZKI.

Siedliśko karjery.

Był raz dyskurs w pewnym kole:
Jaki z karku jest poytek?
Ze przeróżne były zdania
I poglądy rozmaite,
Wiele tuż sobie porwała.
By usunąć nieśledziomoc,
Razem pdaś i t. i. t.

—W karku ma dums przybytek!
Rzekł pewien dumy jegomość.
—Kark zaletwa ruch kłaniania—
Mówił młodzień modnie odzian.
—Karczek jest do ndulantańta,
Jeżeli z tem pannie ładnie.
Z przekonaniem rzekła Mania.
Ozwał się ośmieli wreszcie.
Pan radca wozem zwany w mieście.
—W karku karjery siedliśko

No, który głos—kto odgadnie.
Był prawdy najbardziej blisko
Lach.

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa

KREM LAIN-AGE
(z kogutkiem)

Jest to idealny, niezakłótny kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych, jak i dzieci. R. M. Spr. Wewnętrzny Nr. 5333.

**SKLEP GALANTERYJNY 80—10—5
M. KRYSOŚIAKOWEJ**
w Płocku, Bielska róg Szerokiej
poleca: wielki wybór galanterji oraz przybory fryzjerskie, kolo-ralki i kołnierzyki wojskowe.

Ogłoszenia drobne.

Karpie do wyciem oraz Kroczi nabyć można w Obrach, powiat Rypin (Klasztor).

4-6 pokoi z wygodami w centrum miasta poszukuje instytucja społeczna. Zgłoszenia pisemne składać w Red. „Głosu” pod „D. O.”

BOL GŁOWY I ZĘBÓW
BOLE ARTRETYCZNE, NEURALGICZNE, GRYPE, PRZEZIĘBIENIA
USUWA
ZNANY PROSZEK
Z KOGUTKIEM
PROSZEK Z KOGUTKIEM
WYRABIANE SA W POSTACI TABLET
WSTRAĆC SIĘ NASTŁADOWNICTWU!

Ze wspomnień kapłana. 33

OBRAZKI ŻYCIOWE.

W roku 1913 Rosja obchodziła bardzo uroczyste 300 letni jubileusz panowania domu Romanowych. Wszystkie urzędowe szkoły wzięły wybitny udział w tej uroczystości. Jubileusz wypadł w naszym wielkim poście, podczas gdy u moskali, z racji odmiennego kalendarza, były wiede ostatki. Wspominał o tym szczególnie dlatego, że ze względu na tę okoliczność jubileusz carski omal nie skończył się dla mnie katastrofą.

W tym samym roku mianowany zostałem w styczniu chwilowym prefektem prywatnego gimnazjum żeńskiego, założonego w naszym mieście przez Rosjanek, żonę oficera. Nie mogę powiedzieć, że mi się cieszył sympatją przełożonej, raczej przeciwnie, od samego początku okazywała mi niechęć, a przyczyną tego był drobny falkic: nie poszedłem na jej zaproszenie na choinkę do szkoły, albowiem urząd ja dla polskich dzieci nie w nasze święta, lecz w prawosławne, t. j. 14 dni po naszych. Od tej chwili stała się moim wrogiem. Ką jej prawdziwemu zmartwieniu kuratorium powierzyło naszemu dyktorowi kierownictwo nad jej szkołą, zapewne dlatego, że była to szkoła z prawami państwowymi. Nie wiem dla jakich powodów, dyktor nie lubił przełożonej, poprostu jej nie cierpiał.

Ody przyszło z kuratorium rozporządzenie o uroczystości jubileuszowej Romanowych, rady pedagogiczne obu szkół postanowiły urządzić ją wspólnie w gmachu gimnazjum męskiego. Po skończonej akademji miała się odbyć wspólna zabawa taneczna i przyjęcie dla młodzieży na koszt skarbu. Przed sesją dyrektor zwrócił się do mnie z następującą propozycją: „Po akademji jubileuszowej będą dla młodzieży tańce, taki zresztą jest rozkaz z góry. Ale będzie to już czas wielkiego postu u katolików. Otóż, czyby książek nie miał nie przeciwko temu, gdyby i uczniowie—katolicy potanczyli. Zastrzegam się, że żadnemu uczniowi ani żadnej uczennicy nikt tańca proponować nie będzie, chyba, że sami z własnej inicjatywy zechcą wziąć udział w tańcach. Zabawa i tak się odbędzie, bo w szkole są prawosławni, luteranie i żydzi, których przepisy katolickie nie obowiązują”. Odpowiedziałem tak: „Jeżeli moi uczniowie i uczennice sami zechcą potanczyć, bez żadnego nacisku ze strony szkoły, nie będę miał nic przeciwko temu”. Byłem pewny swej młodzieży. (c. d. n.) Pleban.

Straszna zbrodnia

We wsi Kocudza, pow. biłgorajskiego umysłowo chory Franciszek Góra w ataku szału zabił siekierą swą żonę, syna Andrzeja lat 28, drugiego syna Pawła lat 10 oraz ciężko zranił córkę swą Dorotę, poczem poderżnął sobie gardło kosa, ponosząc śmierć z powodu upływu krwi. Wypadek ten wywarł w całej okolicy wstrząsające wrażenie.

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 gr., w tekście 30 groszy, na stronie ostatniej 15 groszy, w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Nekrologi od wiersza 20 groszy. Prenumerata miesięczna 2.50 zł. Numer pojedynczy 10 gr. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

Redaktor odpowiedzialny: Michał Niemir w Płocku.

Wydawca: Ks. Prałat Ludwik Wilkoński.

Odrito w drukarni L. „B”-ta Detrychowie w Płocku.